

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 51 — Rok III

Wtorek, 2 marca 1943 r.

DZIŚ: Heleny
JUTRO: Kunegundy

Krematorskaja i Łozowaja wzięte szturmem

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 28. lutego:

Nieprzyjaciół próbował wczoraj bezskutecznie wgnieść północną linię frontu przyczółka mostowego rzeki Kubań.

Kontratak niemiecki w rejonie Isjum czyni dobre postępy. Zdobyto szturmem miejscowości Krematorskaja i Łozowaja, przy czym nieprzyjaciół, który stawał rozpaczliwy opór, poniosł szczególnie wysokie straty w ludziach i materiale. Resztki armii nieprzyjacielskiej użyte do bezskutecznego okrążenia, a obecnie same otoczone, szukają poza frontem niemieckim drogi wyjścia i są stopniowo niszczone.

Od 20—26 lutego — według dotychczas nadeszłych jeszcze niezupełnych raportów — wzięto kilka tysięcy jeńców oraz zniszczono albo zdobyto 464 czołgi i pancerne wozy zwiadowe, 606 dział, 189 granatów oraz liczną inną lekką i ciężką broń, jak również 739 pojazdów mechanicznych. Na polach bitew naliczono ponad 14.000 zabitych.

W rejonie na południowy zachód od Kurska krwawo odparto nieprzyjaciela, przy kontynuowaniu jego gwałtownych ataków. Także na odcinku bojowym Orla bolszewicy przy wzięciu powtarzanych silnych atakach, prowadzonych przy użyciu czołgów i piechoty, nie osiągnęli żadnego sukcesu. Na południe od jeziora Ilmeń wojska niemieckie w toku krwawych walk odrzuciły ponowne ataki bolszewików, wspierane przez czołgi i samoloty bojowe. Nieprzyjaciół poniosł także i tutaj ciężkie straty w ludziach i materiale.

Lotnictwo atakami na pozycje, kolumny marszowe i kwatery oddziałów nieprzyjacielskich wspierało w wielu miejscach frontu wojska armii lądowej.

Koło półwyspu Rybackiego samoloty bojowe zniszczyły nieprzyjacielską łódź podwodną. W zatoce Kola uszkodzono celnymi bombami wielki frachtowiec.

Atak wojsk niemieckich i włoskich na froncie północno-tunezańskim przyniósł cenne sukcesy terytorialne i zadał przeciwnikowi szczególnie ciężkie straty w ludziach, broni i pojazdach. W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono w rejonie Morza Śródziemnego 12 samolotów nieprzyjacielskich.

Podczas dziennych nalotów lotnictwa brytyjskiego w kierunku wybrzeża okupowanych obszarów zachodnich oraz podczas nocnych lotów nękających, połączonych ze sporadycznym zrzucaaniem bomb na kilka miejscowości Niemiec zachodnich, nieprzyjaciół stracił sześć samolotów.

Formacja niemieckich ścigaczy w nocy na 27 lutego zaatakowała w bezpośrednim sąsiedztwie wybrzeża angielskiego silnie ubezpieczony konwój nieprzyjacielski i zatopila spośród niego dwa parowce i jeden cysternowiec o łącznej pojemności 6500 brt., oraz dwa statki strażnicze. W toku potyczki storpedowano nadto uzbrojony brytyjski statek zaopatrzeniowy „T 381”. Ponieważ statek natychmiast nie zatonął, za-

loga jednego ze ścigaczy przycumowała go, biorąc przy tym do niewoli 11 jeńców. Statek „T 381” zatopiono następnie torpedą. Formacja ścigaczy niemieckich wpłynęła bez uszkodzeń lub strat do swej bazy.

W godzinach rannych dnia 28 lutego ścigacze brytyjskie zaatakowały przed wybrzeżem holenderskim konwój niemiecki. Zatopiono przy tym trzy ścigacze nieprzyjacielskie, a inne ścigacze odpędzono ogniem artyleryjskim bojowych jednostek ubezpieczających. Konwój w pełnej liczbie i bez szkód wpłynął do swego portu przeznaczenia.

Na Atlantyku i na Morzu Śródziemnym łodzie podwodne zatopili trzy statki o łącznej pojemności 19.000 brt., oraz jeden kontrtorpedowiec. Jeden dalszy statek storpedowano.

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 1 marca:

Ataki, prowadzone także wczoraj przez nieprzyjaciela przeciwko frontom przyczółka mostowego rzeki Kubań zalały się wśród wysokich krwawych strat. Pod Noworosyjskiem artyleria armii lądowej wzniciła pożar na statku załadowanym czołgami.

Na froncie nad rzeką Mius nie-

przyjaciół po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim przysąpił do ataku na szerokim froncie. Bolszewików rozbito w ogniu obrony czynnej już przed główną linią. Własny atak w rejonie Isjum zyskał także w dniu wczorajszym dalej na terenie. Dywizje ofensywne odrzuciły zaciekle broniącego się nieprzyjaciela na i poprzez Doniec. Starto rozbite i odcięte siły bolszewickie, przy czym zestrzelono 23 czołgów i wzięto licznych jeńców i zdobycz.

Silne eskadry samolotów bojowych i samolotów bliskiego wsparcia dokonały zacieklých ataków na ustępujące kolumny przeciwnika, zwalczając zmasowane siły bolszewickie.

W rejonach walk Charkowa, Kurska, Orła i na południe od jeziora Ilmeń w toku zaciętych walk zalały się liczne ataki nieprzyjaciela. Na jednym miejscu osaczono i zniszczono zmotoryzowane oddziały bolszewickie.

Przeciwko wąsko wysuniętemu łukowi pozycji na południe od jeziora Ładoga dokonał nieprzyjaciół wczoraj 10 ataków jeden za drugim. Zostały one wszystkie odparte wśród wysokich strat.

W czasie od 21—28 lutego formacje armii lądowej zniszczyły, zdobyły albo uczyniły niezdolnymi

do manewrowania na froncie wschodnim 1060 czołgów bolszewickich.

Niemieckie siły morskie zniszczyły w kilkakrotnych akcjach pod Noworosyjskiem 1 łódź torpedową, 4 statki handlowe o pojemności 6500 ton, jako też 2 statki przybrzeżne. Lotnictwo zniszczyło 2 dalsze statki transportowe nieprzyjaciela.

Atak niemieckich i włoskich wojsk na froncie północnego Tunisu zrobił dalsze postępy. W ciągu ubiegłej nocy według dotychczasowych raportów trafiono torpedami lotniczymi u wybrzeża Tunisu 3 wielkie nieprzyjacielskie transportowce. Zniszczenie jednego statku, o pojemności 7000 ton jest pewne.

Na Morzu Śródziemnym zatopili pościgowce marynarki wojennej nieprzyjacielską łódź podwodną.

Podczas bezskutecznych pod względem wojskowym ataków samolotów brytyjskich na niektóre miejscowości obsadzonych obszarów zachodnich i na pewną bazę na wybrzeżu Atlantyku, jako też w czasie pojedynczo zrzuconych bomb w ciągu ubiegłej nocy na teren Niemiec zachodnich ludność poniosła straty. Zestrzelono 5 nieprzyjacielskich bombowców.

W walce przeciwko żegludze Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej łodzie podwodne zatopili w lutym 82 nieprzyjacielskich statków handlowych o

pojemności 545.300 ton i storpedowały 14 dalszych statków, z których pewną liczbę trzeba przyjąć za zatopioną.

Pościgowce zatopili 3 statki handlowe o pojemności 6500 ton. Lotnictwo zatopilo w tym samym czasie 5 statków handlowych o pojemności 25.000 i uszkodziło częściowo ciężko 14 statków handlowych.

W ten sposób w miesiącu lutym zniszczono 576.800 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Łodzie podwodne zatopili dalej 1 krążownik, 1 kontrtorpedowiec i 3 jednostki konwojujące. Inne jednostki marynarki wojennej zniszczyły 3 pościgowce, 2 łodzie patrolowe, 1 statek zaopatrzeniowy i 1 łódź podwodną, dalej lotnictwo zatopilo 1 łódź podwodną i 2 krążowniki i jedną małą jednostkę wojenną.

Komunikat fiński

HELSINKI, 1. 3. — Fiński komunikat wojenny z soboty brzmi: W zachodniej części przesmyku Aunus oddziały wypadowe wtargnęły do pozycji bolszewickiej, zdobyły równoleżnik na odcinku kilkuset metrów i wysadziły w powietrze gniazda oporu oraz stanowiska bojowe, przy czym bolszewicy ponieśli poważne straty w zabitych. Na wschodnim froncie odparto koło Uhtua atak mniejszego oddziału sowieckiego. Na pozostałych frontach nieznaczna działalność wywiadowcza i ogniowa.

Komunikat włoski

RZYM, 1. 3. — Włoski komunikat wojenny z soboty ma brzmienie następujące: Lotnictwo włosko-niemieckie rozwijało silną działalność na terenie Tunisu przy czym wspierało skutecznie lokalne akcje na północnym odcinku frontu. W walce powietrznej zestrzelono 22 samoloty nieprzyjacielskie.

Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na Gabes i Bizertę, gdzie uszkodzono wiele budynków mieszkalnych. Wśród ludności cywilnej było kilku zabitych i rannych.

Na Morzu Śródziemnym wyratowano 7 rozbitków, pochodzących z pewnego zatopionego ścigacza angielskiego.

Wczoraj po południu samoloty nieprzyjacielskie bombardowały Cagliari, gdzie powstały poważne szkody. Wśród ludności cywilnej było 73 zabitych i 286 rannych.

RZYM, 1. 3. — Włoski komunikat wojenny z niedzieli ma brzmienie następujące: Na froncie tunezańskim piechota i pancerne siły zbrojne Osi przeprowadziły skuteczne wypadki zaczepne. Lotnictwo obrzuciło bombami nieprzyjacielskie kolumny marszowe i koncentracje pojazdów mechanicznych. Myśliwcy niemieccy zestrzelili w walkach powietrznych sześć samolotów, 10 strącała artyleria przeciwlotnicza. Dwa spośród naszych myśliwców, trafione przez obronę przeciwlotniczą zagnęły.

Samoloty nieprzyjacielskie zrzuciły bomby na Syrakuzy. Ludność miała 30 zabitych i 71 rannych. Powstały wielkie szkody w budynkach.

Włoskie i niemieckie samoloty myśliwskie zniszczyły koło Cagliari, Trapani i Syrakuzy dwa bombowce i jeden aparat typu Spitfire. Załogę bombowca amerykańskiego, składającą się z dziewięciu ludzi, wyratowano na pełnym morzu koło Sardynii i wzięto do niewoli.

Wypad przez zamarzniete jez. Ilmeń nie powiódł się narciarzom bolszewickim

BERLIN, 1. 3. — W rejonie na południe od jeziora Ilmeń bolszewicy ponawiali silne wypadki. Z uwagi na niepewnodzenia w rejonie leżącym na południowy-wschód od jeziora, bolszewicy wytyczyli akcję zaczepno-ofensywną więcej w kierunku południowym, sięgającym do obszaru Cholmu. Po rozbitciu trzynastu czołgów ataki sowieckie speliły na panewce. W związku z likwidacją trzech bolszewickich batalionów narciarskich na zamarznietym jeziorze Ilmeń, na północ od miejscowości Staraja Rusja, straty sowieckie były poważne. Wczesnym rankiem bolszewicy przeszli po powłoce lodowej jeziora aby stworzyć na południowym wybrzeżu nowy przyczółek mostowy, pozwalający na dalsze operacje. Bolszewikom udało się wtargnąć do dwóch miejscowości, ale bezpośrednio potem obrona rozpoznała przebojową akcję.

Kiedy niemieccy grenadierzy przystąpili do ataku na zajęte miejscowości, formacje lotnicze w lotach nurkowych zrzuciły pociski bombowe na posuwające się bolszewickie kolumny, rozpraszając je ogniem broni pokładowej. W ogniu zaporo-

wym oraz wśród eksplodujących pocisków bombowych bolszewicy znaleźli się na lodzie bez jakichkolwiek możliwości osłaniających, ponosząc najdotkliwsze straty. Wkrótce pokryła się tafia lodu licznymi ciemnymi punktami poległych bolszewików. Resztki uciekających rezerw bolszewickich zbiegły w kierunku wschodnim.

W międzyczasie niemieccy grenadierzy zaatakowali a następnie oczyszcili w gwałtownych walkach

między domami obłe miejscowości położone na południowym wybrzeżu jeziora. W związku z tym nieudannym atakiem oddziały sowieckie poniosły straty w postaci 215 jeńców, 1700 poległych, 25 dział przeciwpancernych, 23 karabinów przeciwpancernych, 158 karabinów maszynowych, 23 granatów, 422 pistoletów maszynowych, 7 sań motorowych, ponad 1400 nart tudzież 15 mniejszych sanek służących do przewozu broni i amunicji.

Co mówił premier Kallay o walce Węgier z bolszewizmem

BUDAPESZT, 1. 3. — W ubiegłą środę premier Kallay wygłosił dłuższe przemówienie, w którym m. in. zeznał, że armia węgierska w ciągu ubiegłych tygodni zdążyła ciężki egzamin w krwawych walkach na froncie wschodnim. Poniosła ona straty, jednakże najcięższe chwile nie potrafiły jej złamać, lecz przeciwnie, skupiła ona wszystkie siły, aby nadal walczyć za sprawę Węgier.

Premier Kallay poświęcił wzruszające wspomnienie poległym żołnierzom węgierskim. W końcu przemówienia premier oświadczył, że toczy się walka ma na celu ratunek świata oraz węgierskiego bastionu kultury i cywilizacji przed zalewem bolszewizmu. Jedynym zagadnieniem całego świata i Węgier jest nadal oddalenie niebezpieczeństwa bolszewickiego.

Majski domaga się realizacji postulatów ustalonych w Casablance

BERNO, 1. 3. — Z okazji otwarcia wystawy „25 lat Unii sowieckiej i armii czerwonej”, ambasador sowiecki w Londynie, Majski, ponownie domagał się utworzenia drugiego frontu. W pewnych słowach — jak podkreślił ambasador sowiecki — ostatnie sukcesy wojskowe Z. S. R. R. wywołały iluzje. Sądzi się obecnie, iż Niemcy są już zniszczone oraz iż obecnie nie trzeba się już w tym

kierunku tak bardzo wysilać, a nawet wołać do wygód z czasów pokoju.

Nic jednakowoż nie jest bardziej niebezpieczne, aniżeli takie mniemanie. Z. S. R. R. zapłacił bardzo wysoką cenę za swe sukcesy. Dlatego jest też rzeczą zupełnie naturalną i uzasadnioną, jeżeli oczekuje rychłego zrealizowania postulatów, ustalonych w Casablance.

Stalin dziękuje biskupowi Canterbury

SZTOKHOLM, 1. 3. — Jak wynika z komunikatów sowieckich, Stalin, w odpowiedzi na depezę angielskiego biskupa Canterbury z okazji 25-lecia istnienia bolszewickiej armii przesłał telegram dziękczynny, w którym wyraził mu podziękowanie za „niezmordowaną działalność na rzecz bolszewizmu”.

W kilku wierszach

© General-porucznik Somevell, odpowiedzialny za akcję związaną z dowozem amerykańskim, oświadczył po swym powrocie z podróży po Afryce północnej, środkowym wschodzie i Indiach, że obecnie jest bardziej aniżeli kiedykolwiek przekonany o tym, że wojna obecna jest wojną transportową. Łódź podwodna są głównym czynnikiem, zagrażającym amerykańskim liniom aprwizacyjnym.

© Nowo mianowany specjalny ambasador i pełnomocnik rządu Czong-Kingu przy rządzie ZSRR, Piping-hang przybył do Kujbyszewa.

□ Wybrzeża Kolumbii na wysokości od Antioquia do Tumaco od szeregu dni są terenem silnych wstrząsów ziemnych, zmuszających ludność do opuszczania miast. Na powierzchni ziemi powstały szczeliny, z których wydobywały się gazy siarkowe. W szczelinach ziemnych znikły całe grupy domów. Również w zatoce Daryjskiej w pobliżu Morza Karaibskiego zanotowano wstrząsy ziemne. W Lorica na peryferiach miasta cała dzielnica runęła w gruz. Wulkany Tolima i Morelu wznowiły swą działalność. W okolicy wulkanu Morelu w jednym tylko dniu zanotowano 160 wstrząsów ziemnych.

© Churchill w ostatnich dniach chorował, znajduje się jednakowoż obecnie już na drodze do wyzdrowienia. Jak obecnie komunikują, chory on był na zapalenie płuc.

● Roosevelt lekko zaniemógł. Prezydent cierpi na niedomagania żołądkowe; z tego powodu pozostać musi przez szereg dni w łóżku.

□ Wicegubernator Malty, Edward Jackson, wniósł prośbę o przeniesienie na inne stanowisko. Krok swój uzasadnił on tym, iż stale trwające nieprzyjacielskie naloty silnie naruszyły jego system nerwowy. Następcą jego wyznaczono D. C. Campbella, dotychczasowego generalnego sekretarza władz administracyjnych w Gibraltarze, Gubernator lord Gort, jak wiadomo, znajduje się w jednym ze szpitali londyńskich z powodu zranienia, jakiego doznał w czasie ataku lotniczego.

© Bombowce angielskie zaatakowały we środę rano ponownie Rangun. Według komunikatów japońskich Anglicy zrzucili swoje bomby bezplanowo na obiekty nie wojskowe. M. in. uszkodzono buddyjskie świątynie i pagody, wśród nich pagodę Shwe Dagen, słynne miejsce pielgrzymek. Myśliwce japońskie zestrzeliły jeden bombowiec.

● Pewna mniejsza liczba zabłąkanych zagranicznych samolotów przelatująca kilkakrotnie ponad terytorium północnej Szwajcarii w nocy na 25. II. br. pomiędzy godziną 23.17 a 0.31. W Jura i w Szwajcarii zachodniej jako też i w niektórych miejscowościach Szwajcarii centralnej dawano sygnały alarmowe, artyleria przeciwlotnicza jednak nie była czynna.

□ W ostatnich dniach tczyły się pertraktacje komisji gospodarczych tureckiej i węgierskiej, które zakończyły się podpisaniem umowy handlowej i płatniczej.

Velasquez — człowiek i malarz

Ze wszystkich współczesnych mu artystów Velasquez najlepiej uosabia ducha swej epoki. Pozostawił on potomności najbardziej ciekawe i wartościowe dokumenty z życia jakiego ona reprezentowała.

Don Diego Rodriguez de Silva y Velasquez, bo tak brzmiało nazwisko malarza, urodził się przy samym końcu XVI wieku w Sewilli, umarł w roku 1660 w Madrycie. Całe swe życie przeżył w otoczeniu współczesnych mu królów, artystów, pisarzy i polityków. Gdy pracował na królewskim dworze w Hiszpanii, a mianowany z czasem nadwornym malarzem Filipa IV, pozostał na tym stanowisku do śmierci portretując członków rodziny królewskiej. Dwór hiszpański błyszczał wówczas blaskiem i przepychem, potęgą swych władców i jakąś magiczną siłą, przyciągającą nań najeńszczyźnię ludzi epoki. Ale równocześnie zawiązywały się tutaj, w myśl ducha czasu, najbardziej skomplikowane intrzygi. Omotywały one dworskich kawalerów w misternie tkaną sieć i

ze szczytu powodzenia strącały w nędzę upadku.

Velasquez stał poza tym wszystkim. Nie interesowały go intrzygi dworu, nie zajmowało życie innych ludzi. Nie znał zawiści, więc nie obserwował kariery drugich, bo sam jej robić nie umiał i nie chciał. Była to indywidualność szczerą, nieskomplikowaną, odnosząca się do ludzi z wiarą w nich i w to, co zdawali się z siebie dawać. W przyjaźni był wiernym druhem i to jest największą zaletą jego charakteru w zatrutej dwulicowości atmosferze dworu.

W ciągu swego długiego życia Velasquez doszedł do zrozumienia znaczenia prawdy. Może dar ten był wynikiem patrzenia na znikomość ludzkich wysiłków około osiągnięcia jak najwyższego szczybla w powodzeniu życiowym, które zwykle było tak bardzo krótkotrwałym. To podejście do prawdy ujawnia się w sztuce Velasqueza w sposób jak najbardziej obitniejszy. Bo chociaż styl jego przechodził rozmaite fazy rozwoju, to w ostatnich latach osiągnął nie-

Interesujące badania lekarskie w Protektoracie

Odkrycie tajemnicy mumifikowania we Francji

Na Morawach przeprowadzono interesujące badania lekarskie nad 2394 dziećmi w wieku od 10—13 lat. Przy badaniach tych zwracano szczególną uwagę na szybkość wzrostu. Okazało się przy tym, że dziewczęta we wszystkich wymiarach rosły szybciej niż chłopcy. Przy porównaniu dzieci 10-letnich stwierdzono u dziewcząt wszystkie wymiary mniejsze niż u chłopców. Natomiast w wieku powyżej 10 lat dziewczęta nie tylko dobiegają chłopców we wzroście, ale także znacznie ich przerastają. U chłopców w miarę postępu w wieku, zwiększa się przewaga członków nad tułowiem. W dziedzinie rozwoju proporcji ciała u dziewcząt, rozstrzygającym jest okres od 11—12 roku życia. Tułów dziewcząt jest przez cały ten okres czasu bardziej płaski i dłuższy niż u chłopców.

Kierownik laboratorium dla doświadczeń naukowych prof. Riesler przedłożył Francuskiej Akademii Nauk referat, w którym składa sprawozdanie ze swych 12-letnich badań nad preparatem ropnym zabijającym bakterie. Prof. Riesler dokonywał swych doświadczeń na materiałach porowatych, głównie na drzewie, przy czym zdołał znaleźć potwierdzenie pewnych tajemnic balsamowania mumii przez starożytnych Egipcjan. Badania tego uczonego dotyczyły również zastosowania odkryć z tej dziedziny dla obecnych czasów. I tak prof. Riesler stosował w powodzeniu swój preparat ropny do zapobiegania skwaszeniu wina, a nadto dokonał pomysłnych prób wykorzystania tego preparatu dla ochrony od zepsucia środków żywności, jak mięsa, jarzyn i owoców.

W czasie robót ziemnych przy budowie nowoczesnego bloku domów w Bratysławie natrafiono w głębokości przeszło 6 m. na resztki drewnianego statku. Odkrycie to pozwala z całą pewnością przyjąć, że w miejscu tym płynął dawniej Dunaj lub jedno z jego ramion.

W miejscowości Inönü na linii kolejowej Eskiszehir—Stambuł stananiem miejscowych władz zostanie

Wzrost liczby wypadków komunikacyjnych w Anglii

GENEWA, 1. 3. — W angielskich kołach rządowych zaniepokojenie wzbudzają niezwykle liczne śmiertelne wypadki wśród ludności cywilnej, spowodowane katastrofami komunikacyjnymi. Według doniesienia „News Chronicle“ katastrofy te niezależnie od zlikwidowania szeregu linii autobusowych i spowodowanej tym dezorganizacji ruchu komunikacyjnego, należy głównie przypisać zarządzaniu o zaciemnianiu. Świadczy o tym liczba wypad-

ków za miesiąc grudzień, która jest uderzająco wysoka.

Podczas kiedy w grudniu 1941 r., wskutek wypadków ulicznych 780 osób poniosło śmierć, a 12.842 odniosło rany, to w grudniu 1942 r. z tego samego powodu poniosło śmierć 1024 osób, zaś 18.300 obrażenia. W obu wypadkach cyfry grudniowe są najwyższe na przestrzeni całego roku. Ogółem w ciągu r. 1942 wskutek wypadków komunikacyjnych zabitych zostało 6926 osób, w tym 1315 dzieci.

bywałą prawdę wyrazu i siłę charakterystyki. Nie ma chyba malarza, który by tak jak on wyżył się konwencjonalizmu. Obrazy jego są idealnym obrazem wierności w oddaniu nie tylko szczegółów zewnętrznych, ale przede wszystkim wyrazu duchowego odtwarzanych postaci. Z obrazów najpiękniejsze to: Nosiwoda, Bracia Józefa, Prządki i wiele innych, do których temat dało mu życie dworu. Był również najznakomitszym portrecistą współczesnym. Sztuka jego była wybitnie indywidualna, nie widać w niej wpływu nauczycieli. Ani starszego Herery, ani Fr. Pacheco, u których się kształcił. Do wyrazu indywidualnego doszedł głównie przez studiowanie natury.

Najoryginalniejszym obrazem w hiszpańskiej galerii Prado jest obraz zatytułowany „Las Meninas“. Jest to obraz Velasqueza. Przedstawia on scenę domową z życia codziennego dworu. Główną figurą w nim jest sam Velasquez. Przedstawia on siebie, jako portretującego parę królewską. Ale króla i królowej nie widać w obrazie. Widoczni są tylko w odbiciu lustra znajdującego się w głębi tła obrazu, jako

spokojny model malarza. Widać tam także inną czarującą postać: małą księżniczkę Margaritę ze swoimi zabawkami, karzelkami i ogromnym leżącym u jej dzieciennych nóżek, psem. Z prawej strony w pół otwartych drzwiach — postać dworzani-
na, który spogląda na scenę pozowania malarzowi. Bardzo ciekawą w tym autoportrecie jest głowa samego Velasqueza, zwrócona z całą uwagą w kierunku pary królewskiej, jako swego modelu.

Obraz ten tak się podobał Filipowi IV, że umieszczono go w prywatnych apartamentach króla. Ciekawym jest w obrazie pewien szczegół, który nie pochodzi z ręki Velasqueza. Jest nim krzyż rycerski Santiago, który król sam namalował na piersi mistrza, nadając mu w ten dowcipny sposób wysokie hiszpańskie odznaczenie.

Największym jednak dowodem wartości sztuki Velasqueza jest co innego: Jest to, że dzieła tego twórcy naturalizmu, dla którego prawda ujęcia tematu stała na pierwszym planie, dzięki niej właśnie do dnia dzisiejszego zachowały swą wysoką ocenę.

J. P.

Termin składania zeznań podatkowych przedłużony

(y) Kierownik Głównego Wydziału Finansów w rządzie Generalnego Gubernatorstwa przedłużył zarządzeniem z dnia 22 lutego 1943 r. termin składania zeznań do podatku obrotowego i zeznań do podatku dochodowego za rok 1942, o ile w myśl obwieszczenia z dnia 28 stycznia 1943 r. należy je złożyć najdalej do dnia 1 marca 1943 r., aż do dnia 31 marca 1943 r.

Marzec w przysłowiach ludowych

Lód marcowy — statek białołowy. Kiedy luty puści, to marzec wypieczę.

Co marzec wypieczę, to kwiecień wysieczę.

Kocha się, jak kot w marcu. Ile mgieł w marcu, tyle deszczów w czerwcu.

Kiedy starzec przeżył marzec będzie zdrow, kiedy baba w maju słaba, pacierz mów.

Marcowy kawaler (stary, podstarzały).

Marcowy lód, młoda ada, majowa pogoda, ranny deszcz — wszystko nietrwałe.

Pojednana przyjaźń jak marcowy lód.

Suchy marzec, maj nie chłodny, kwiecień mokry — rok nie głodny.

Kto sieje groch w marcu, zgotuje go w garncu, a kto w maju — w jaju.

Suchy marzec mokry maj, będzie żyto jako gaj.

Niestaly jak marcowe słońce.

Ile w marcu dni jasnych, ale z rana mglistych, tyle w żniwa czasów dżdżystych.

Łaska u panów, pogoda w marcu giną szybko.

Marzec marzy, jak się zdarzy.

Marzec dziwne stroi fochy, zmiana starce i junochy (młodzieńców). Marzec rzekł do lutego: gdybym miał tak mocy wiele, tobym zmroził w krowie ciełe.

Marzec zielony, niedobre plony.

W marcu kto siał nie zaczyna, ten biedny gospodarzyna

Żrebie, szczenię, dziecię, zając marczak — dobre bywają.

Z anegdot staropolskich

Sprytny młokos

Szlachcic jeden, mając syna, który pisać nie umiał, postanowił wysłać go w służbę na dwór możnego pana, gdzie wielu młodzieńców szlacheckich uprawiało się w piśmie, wymowie, zabawach rycerskich i wszelkim obyciu i ładzie światowym. A no, gdy ten młodzian przybył do możnego pana z listem polecającym, pan zapytuje go: — A umiesz acan pisać?

— Umieć — odpowie, a ześlą, bo umiał jeno napisać a, b, c, ale myślał, że jak wyzna prawdę, to go do służby pan nie weźmie, więc ryzykował.

Wtedy moźny pan chcąc jego umiejętność pisania wypróbować, rzecze doń:

— Siadź acan i pisz, co ci będę powiadał.

Młokos posłuszny siada nad papierem i gdy pan zaczął mu dyktować, stawia kulfony do niczego nie podobne, niby pisze, a poci się srode jako ruda mysz. Nareszcie pan skończył dyktować i powiada: — Przeczytaj waść coś napisał, jeno gladko.

A tu młodzian ani w ząb, bo nie było tam nijakiego pisma, jeno cudackie gryzmoły.

— Czytaj waść! — woła ponownie zniecierpliwiony pan.

Nie wiedząc już co począć, odpowiada skunfundowany młokos bez namysłu:

— Jam tylko mówił jaśnie panu, że pisać umiem, ale nie czytać...

Jak nie huknie pan śmiechem na tę głupkowatą, ale o sprycie młokosa świadcząca odpowiedzią i tak rzeknie w rezolucji:

— Widzę, mój bratku, żeś ty u ojca swego m siał jeno wróbie i gawrony wykreczać, ale żeś sprytny i nieźle ci z oczu patrzy, zatrzymam cię więc na swym dworze. Przez zimę weźmie cię w obroty ksiądz kapelan i może wyjdiesz na ludzi.

Zmiany w sztabie gen. Giraud

MADRYT 1. 3. — Jak donoszą z Algieru, generał Giraud usunął generała Boisseau, ze stanowiska dowódcy wojskowego w okręgu dywizyjnym Oranu, mianując jego następcą generała Simona. Podobnie usunięty został prefekt Oranu.

